

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulaska

Protokolant : st. sekr. sądowy Wioletta Chmiel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 roku,

w S.

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. uchyla wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie w dniu 9 kwietnia 2014 roku i oddala powództwo w całości;

II. zobowiązuje powoda K. Z. do zwrotu na rzecz (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 8 233 (ośmiu tysięcy dwustu trzydziestu trzech) złotych i 46 (czterdziestu sześciu) groszy wpłaconej na podstawie wyroku zaocznego z dnia 9 kwietnia 2014 roku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności;

III. zasądza od powoda K. Z. na rzecz pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 917 (jeden tysiąc dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powoda K. Z. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 102 (stu dwóch) złotych i 59 (pięćdziesięciu dziewięciu) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anna Dulaska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 września 2013 roku – wniesionym za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika procesowego – powód K. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 5.361,19 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 złotych oraz zwrotu kwoty 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 14 lipca 2011 roku doszło do kolizji, w której stanowiący jego własność samochód marki M. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, poruszającego się pojazdem marki M. o nr rej. (...).

Dalej powód wyjaśnił, że pozwany sporządził kosztorys, w którym wyliczył wartość koniecznych prac naprawczych na kwotę 5.361,19 złotych.

Równocześnie jednak zakład ubezpieczeń odmówił zapłaty odszkodowania, uzależniając wypłatę od dostarczenia dowodu winy kierującego pojazdem o nr rej. (...). Dodał, że nie zgadzając się z decyzją pozwanego, zwrócił się do F.

S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. Biura Pomocy Prawnej i Dochodzenia Odszkodowań w S. o pomoc w celu uzyskania należnego jemu od pozwanego odszkodowania. Podkreślił, że wyrokiem z dnia 16 marca 2012 roku wydanym w sprawie VW 3023/11 został uniewinniony od stawianego jemu zarzutu popełnienia czynu z art. 86 § 1 k.w. Wskazał, że w chwili zdarzenia, mając sygnalizacyjne światło zielone kontynuował jazdę na wprost ul. (...), zachowując przy tym szczególną ostrożność w myśl art. 3 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Nadmieniał również, że w tamtym momencie kierujący pojazdem o nr rej. (...) miał sygnalizacyjne światło czerwone.

Powód wyjaśnił również, że pismem z dnia 8 stycznia 2013 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.361,19 zł, jednakże zakład ubezpieczeń podtrzymał wcześniejsze odmowne stanowisko. Uzasadniając żądanie w zakresie odsetek powołał się na okoliczność zgłoszenia szkody w dniu 27 kwietnia 2012 roku.

Na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2014 roku nie stawiał się prawidłowo wezwany pełnomocnik pozwanego, a Przewodniczący zwrócił odpowiedź na pozew pozwanego na zasadzie art. 132 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.).

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 kwietnia 2014 roku (k. 95) sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.361,19 złotych (punkt I). Nadto rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.486 złotych (punkt II) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (punkt III).

W sprzeciwie od wyroku zaocznego (k. 98-101) pozwany wniósł o uchylenie wyroku zaocznego oraz oddalenie powództwa. Nadto o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności zakwestionował swoją odpowiedzialność za skutki kolizji wywodząc, że jej sprawcą nie był R. J.. Dodał, że w związku z wydaniem wyroku zaocznego oraz nadaniem wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, celem uniknięcia egzekucji zapłacił na rzecz powoda kwotę 8.233,46 zł. Zakwestionował również prawidłowość wydania wyroku zaocznego, zaznaczając, że pracownik sporządzający odpowiedź na pozew nie był profesjonalnym pełnomocnikiem procesowym, stąd też nie znajdował w stosunku do niego zastosowania art. 132 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 8 października 2014 roku (k. 123-124) sąd zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu z dnia 9 kwietnia 2014 roku.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 lipca 2011 roku o godz. 17:25 na skrzyżowaniu ulic (...) w S. doszło do kolizji dwóch samochodów: kierowanego przez K. Z. samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz kierowanego przez R. J. samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). R. J. legitymował się w chwili zdarzenia umową obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) .U. S.A. w W.

Kierujący samochodem M. (...) nr rej. (...) poruszał się lewym pasem ruchu ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku M.. Natomiast kierujący samochodem M. (...) o nr rej. (...) poruszał się ul. (...) od strony ul. (...) przez skrzyżowanie z ul. (...) na wprost.

Po przejechaniu przez kierującego samochodem M. (...) jezdni ul. (...) prowadzącej w kierunku centrum S. doszło do zderzenia z nadjeżdżającym z jego prawej strony samochodem M. (...).

Bezpośrednią przyczyną powstania kolizji z dnia 14 lipca 2011 roku było naruszenie przepisów i zasad ruchu drogowego przez kierującego samochodem M. (...). Poruszając się drogą podporządkowaną nie zachował on szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem M. (...).

Bezpośrednio po kolizji z dnia 14 lipca 2011 roku pojazdy zatrzymały się w obrębie skrzyżowania ulic (...), a następnie zostały przez kierujących przemieszczone. Ich usytuowanie pokolizyjne nie zostało udokumentowane. Świadcami tego zdarzenia byli M. S. oraz A. W.. Drugi z nich był pieszym poruszającym się w tamtym czasie po skrzyżowaniu, na którym doszło do kolizji, przechodząc wówczas zatrzymał się z uwagi na wyłączenie świateł po stronie pieszych i konieczność przepuszczenia wszystkich poruszających się na drodze pojazdów. Natomiast pierwszy uczestniczył w kolizji jako kierujący samochodem poruszającym się w tym samym kierunku co R. J., kierujący ten zatrzymał się przed skrzyżowaniem ul. (...) na prawym pasie dostrzegając światło czerwone, zauważył również, że obok niego przejechał lewym pasem samochód marki M. (...). W momencie, gdy usłyszał odgłos zderzenia się dwóch pojazdów sygnalizator umieszczony przed nim wskazywał migające światło żółte.

Na skrzyżowaniu ulic (...) w S. znajduje się sygnalizacja świetlna. Jednak o pomiędzy godz. 17 i 18 sygnalizacja ta była dwukrotnie wyłączana i włączana z uwagi na przeprowadzane przy niej czynności sprawdzające i naprawcze. Nie ma możliwości częściowego wyłączenia sygnalizacji, stąd też była ona wyłączana i włączana w całości. Podczas procedury wyłączenia sygnalizacji w pierwszym momencie po jej wyłączeniu najpierw jest ciemno, a później uruchamia się żółte pulsacyjne światło, a następnie w większości sygnalizacji (99%) uruchamia się czerwone światło dla wszystkich. Istnieje możliwość, że po czerwonym świetle uruchamia się ponownie żółte pulsacyjne. W tym dniu sygnalizacja była wyłączana dwukrotnie. Pracownicy przeprowadzający prace przy sygnalizatorze: D. K. i K. W. dokonywali zapisów w dzienniku, wpisując na bieżąco godziny wyłączenia sygnalizatora oraz uruchomienia świateł kolorowych. W tym dniu wskazali następujące godziny wyłączenia sygnalizacji: 17:20 i 17:50 oraz następujące godziny załączenia świateł kolorowych: 17:40 i 18:05.

Po około dwóch godzinach (19:30) od zaistnienia kolizji zgłoszono zaistniałą kolizję na Policję. Na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze Policji, którzy sporządzili notatkę służbową, w której wskazano, iż przyczyny zdarzenia nie zostały ustalone. W momencie przybycia funkcjonariuszy Policji na miejsce zdarzenia sygnalizacja świetlna działała prawidłowo. Funkcjonariusze Policji nie ukarali żadnego z uczestników kolizji mandatem karnym, z uwagi na brak możliwości ustalenia przyczyn kolizji.

W momencie zdarzenia na drodze panowały dobre warunki: widoczność nie była ograniczona, było widno i sucho.

Jadąc ul. (...) w kierunku M. pierwsze skrzyżowanie to ul. (...), a następne z ul. (...). Pomiędzy tymi dwoma skrzyżowaniami ustawiona jest tzw. „zielona fa”, tj. przejeżdżając skrzyżowanie z ul. (...) na zielonym świetle, jadąc z prawidłową prędkością, na kolejnym skrzyżowaniu dla poruszających się pojazdów również jest zielone światło.

Przy wyłączonej sygnalizacji świetlnej kierujący obowiązani byli do zastosowania się do obowiązujących na drodze znaków drogowych. Kierujący samochodem marki M. (...) poruszał się po drodze podporządkowanej i w sytuacji braku sygnalizacji świetlnej obowiązany był zastosować się do znaku drogowego A-7 „ustąp pierwszeństwa”. Przy włączonej sygnalizacji wskazującej światło zielone dla kierującego samochodem marki M. (...) upoważniony on był natomiast jedynie do wjechania za ten sygnalizator, jednak równocześnie obowiązany był do zachowania ostrożności z uwagi na okoliczność, że znajdował się on jednak nadal na drodze podporządkowanej w stosunku do ul. (...). Bezpośrednią przyczyną kolizji było nieustąpienie przez kierującego samochodem marki M. (...) pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki M. (...).

dowód: notatka urzędowa 27-29,

szkic sytuacyjny 32,

pismo (...) k. 33-34,

opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k. 225-259,

ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k. 286-288,

zeznania świadka M. S. k. 170-171,
zeznania świadka D. K. k. 170-171, k. 41-42 z akt VW 3023/11,
zeznania świadka K. W. k. 172-173, k. 21-21v z akt VW 3023/11,
pismo z dnia 7 maja 2012 r. k.72,
mapy k. 285,
zeznania świadka R. J. k. 187,
zeznania świadka A. S. k. 188-189,
zeznania powoda K. Z. k. 189-190,
zeznania świadka A. W. k. 213-215,
protokół oględzin 30-31.

W dniu 27 kwietnia 2012 roku K. Z. zgłosił szkodę w (...) .U. S.A. w W..

Dnia 1 czerwca 2012 roku pracownik towarzystwa ubezpieczeń przeprowadził oględziny uszkodzonego pojazdu marki M. (...) sporządzając kosztorys kosztów naprawy, określając te koszty na łączną kwotę 5.361,19 złotych.

Decyzją z dnia 9 maja 2012 roku towarzystwo ubezpieczeń odmówiło wypłaty odszkodowania uznając, że na tym etapie nie jest możliwym ustalenie zaistnienia odpowiedzialności R. J. za kolizję z dnia 14 lipca 2011 r. Zakład (...) wskazał nadto, że aktualnie toczy się postępowanie sądowe, którego przedmiotem jest zbadanie przyczyn kolizji, stąd też jego ewentualna zmiana stanowiska będzie uzależniona od zakończenia tego postępowania.

dowód: dokumentacja fotograficzna k. 23-26,

potwierdzenie zgłoszenia szkody k.35,

kalkulacja naprawy k.36-38,

pismo z dnia 9 maja 2012 r.k.39,

pełnomocnictwo k.40,

odpis z KRS k.66-71.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie z oskarżenia KP S. P. przeciwko K. Z. uniewinnił obwinionego o to, że w dniu 14 lipca 2011 roku około godz. 17.25 na drodze publicznej, skrzyżowaniu ulic (...) w S., kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), jadąc ulicą (...) nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego zderzył się z jadącym ul. (...) pojazdem marki M.

C 180 o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

dowód: wyrok z dnia 16 marca 2012 r. k.41.

Pismem z dnia 6 września 2012 roku K. Z. wezwał (...) .U. S.A. do zapłaty kwoty 5.361,19 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie jego pojazdu w następstwie zdarzenia z dnia 14 lipca 2011 roku.

W odpowiedzi pismem z 12 listopada 2012 roku zakład ubezpieczeń podtrzymał wcześniejszą odmowną decyzję.

Wezwaniem z dnia 8 stycznia 2013 roku K. Z. ponownie wezwał (...) .U. S.A. do zapłaty kwoty 5.361,19 zł w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma. Wezwanie to zakład ubezpieczeń otrzymał w dniu 11 stycznia 2012 roku.

W odpowiedzi pismem z dnia 31 stycznia 2013 roku (...) .U. S.A. wskazał, że nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska.

dowód: odwołania k.49-50,

pismo z dnia 12 listopada 2012 r.k.51-52,

wniosek o ukaranie, k.53-54,

wezwanie do zapłaty k.55-56,

pismo z dnia 31 stycznia 2013 r. k. 58.

W dniu 20 maja 2014 roku (...) .U. S.A. – z uwagi na wydanie wyroku zaocznego z dnia 9 kwietnia 2014 roku (k. 95) – zapłacił na rzecz K. Z. kwotę 8.233,46 złotych, w tym 5.361,19 złotych tytułem kwoty odszkodowania, 1.486 tytułem kosztów postępowania oraz 1.386,27 złotych tytułem odsetek.

dowód: pismo z dnia 16 maja 2015 roku k.111,

dowód wpłaty k.112.

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w kontekście stanowisk stron oraz obowiązujących przepisów prawa powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie pozwu oparto na podstawie przepisu art. 436 § 2 Kodeksu cywilnego (dalej k.c.) w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony” (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4). Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy należało wskazać, że strona pozwana zakwestionowała zgłoszone przez powoda roszczenie, co do zasady podnosząc, że uszkodzenia pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie powstały z winy prowadzącego pojazd marki M. (...) R. J..

Tak sformułowane stanowisko pozwanego zobligowały sąd do dokonania w pierwszej kolejności ustaleń, co do zaistnienia po stronie pozwanej przesłanek odpowiedzialności gwarancyjnej. Okoliczność ta z kolei, z uwagi na treść wyżej powołanych przepisów wywołała konieczność rozważenia, czy na ubezpieczającym spoczywał obowiązek odszkodowawczy.

Godzi się podnieść, że przedstawiony przez powódkę przebieg zdarzenia wskazuje, iż swoje roszczenie opierała ona na odpowiedzialności na zasadzie winy, albowiem w myśl art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych samochodów odpowiedzialność regulują ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej unormowane w art. 415 k.c., zgodnie z którym Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności gwarancyjnej koniecznym zatem było wykazanie, wystąpienia następujących przesłanek: powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu R. J.; związek przyczynowy pomiędzy kolizją, której sprawcą był R. J. a szkodą w pojeździe powoda oraz wysokość zaistniałej po stronie poszkodowanego szkody.

W tym miejscu należało wskazać, że materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art.6 k.c. stanowiąca, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zwrot „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego.

Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc - w połączeniu z normami prawa materialnego - które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodząc roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Powyższe wskazuje, że w pierwszej kolejności obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania w odpowiednią podstawę prawną. Niemożność przeprowadzenia takiej subsumpcji, samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie.

Odnosząc powyższe do okoliczności przedmiotowej sprawy należało zaznaczyć, że z uwagi na stanowisko pozwanego, na powódzie w pierwszej kolejności spoczywał obowiązek wykazania wszystkich wyżej opisanych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, tylko bowiem wykazanie tych przesłanek mogło skutkować uznaniem wystąpienia na stronie pozwanej odpowiedzialności gwarancyjnej.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie sąd ustalił na podstawie korespondujących ze sobą dowodów z przedstawionych przez strony dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie były kwestionowane przez żadną ze stron oraz dowodu z zeznań świadków, w zakresie, w jakim korelowały one z dowodami z dokumentów.

Przy czym sąd zauważył, że w zakresie kluczowej dla ustalenia winnego kolizji, okoliczności odnoszącej się do sygnalizacji świetlnej, sąd odmówił wiarygodności bezpośrednim uczestnikom kolizji, tj. R. J. i K. Z.. Osoby te sąd uznał bowiem za bezpośrednio zainteresowane wynikiem niniejszego postępowania. Ponadto przedstawione przez nich wersja o zapaleniu się równocześnie dla nich obydwu, zielonego światła nie znalazła potwierdzenia, ani w dowodach z dokumentów, ani też w zeznaniach świadków w osobach D. K. i K. W., dokonujących czynności naprawczych sygnalizacji świetlnej, jak też M. S., który poruszając się w tym samym kierunku co R. J., zatrzymał swój pojazd widząc światło czerwone, które w krótkim czasie zamieniło się na migające żółte oraz pieszego A. W., który zeznawał, że dla pieszych sygnalizacja była wyłączona. O ile zatem wersja przedstawiona przez świadka M. S. zwłaszcza w świetle zeznań osób naprawiających sygnalizację oraz sposobu jej działania w trakcie prac naprawczych, w tym sposobu i chronologii uruchamiania się poszczególnych świateł, jak też w świetle raportu zawartego w piśmie (...) z dnia 20 listopada 2011 roku (k. 34), jawi się jako wiarygodna.

To już wersji przedstawionej przez R. J. i K. Z. o palącym się świetle zielonym w momencie, kiedy sygnalizacja ta była wyłączona pomiędzy

17: 20 a 17:40 nie można w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać za wiarygodną. Również twierdzenia pieszego A. W. nie potwierdzają, aby po stronie powoda uruchomione było światło zielone.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszym postępowaniu, z uwagi na fakt, że rekonstrukcja przebiegu niniejszej kolizji jest okolicznością wymagającą wiadomości specjalnych, sąd posiłkował się w tym względzie również opinią biegłego sądowego R. S.. W myśl uregulowania zawartego w treści przepisu art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. W tym miejscu należało zauważyć, że biegły sądowy R. S. wydał w niniejszej sprawie jedną pisemną i jedną ustną opinię. Obie te opinie były jednak ze sobą spójne i prowadziły do jednakowych wniosków. Pisemna opinia biegłego sądowego zakwestionowana została jedynie przez powódkę, przy równoczesnej akceptacji ze strony pozwanej. Biegły jednakże odniósł się do zarzutów powódki w swojej ustnej opinii w sposób logiczny, spójny i w pełni przekonujący argumentując zasadność wniosków zawartych w opinii. Zauważyć w tym miejscu należy, że swoje zarzuty powódka oparła na niepopartych materiałem dowodowym twierdzeniach powoda, że wjechał on na skrzyżowanie przy zielonym świetle. Następnie zaś formułując powyższe twierdzenie wywodził dalej idące z niego wnioski wskazując, że skoro dla niego świeciło się światło zielone, to dla R. J. sygnalizator musiał wskazywać światło czerwone. Podkreślał przy tym, że wersję tą potwierdza w swoich zeznaniach M. S.. Dodawał również, że w sytuacji uruchomienia sygnalizacji świetlnej ma ona pierwszeństwo przed oznakowaniem poziomym i pionowym, stąd też w tym względzie wywody biegłego o konieczności ustąpienia pierwszeństwa przejazdu nie mogą znaleźć zastosowania.

Odnosząc się do powyższych zarzutów powoda do opinii biegłego sądowego należy w pierwszej kolejności wskazać, że sąd uznał argumentację biegłego za w pełni przekonującą, konsekwentną i logicznie uargumentowaną, stąd zaaprobował ją w całej rozciągłości. Biegły jest osobą posiadającą wieloletnie doświadczenie zawodowe i brak jest podstaw do kwestionowania jego obserwacji i wniosków w powołanym zakresie. Równocześnie wymaga podkreślenia, że sam biegły sądowy w sposób bardzo ostrożny odniósł się do kwestii uruchomienia bądź też wyłączenia sygnalizacji w chwili zdarzenia, tj. zapalenia się dla powoda sygnalizacji zielonej, czy też braku tej sygnalizacji w tamtym momencie i ustalał osobę winną kolizji w odniesieniu do tych dwóch sytuacji. Natomiast to sąd, oceniając cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, posiłkując się przy tym opinią biegłego sądowego R. S., dokonał ustaleń w zakresie sposobu działania sygnalizacji świetlnej w chwili kolizji, tok swojego rozumowania przedstawiając w niniejszym uzasadnieniu, kwestionując przy tym wiarygodność twierdzeń powoda w zakresie wjechania przez niego na skrzyżowanie po uruchomieniu się światła zielonego, na co wskazano powyżej.

W ocenie sądu powód nie zaoferował w toku niniejszego postępowania przekonujących dowodów na okoliczność działania sygnalizacji w momencie kolizji oraz wjechania przez niego na skrzyżowanie podczas uruchomienia sygnału zielonego. Wręcz przeciwnie twierdzenia powoda w tym zakresie jawią się jako całkowicie odmienne od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Konkludując sąd uznał, że powód nie wykazała zaistnienia winy po stronie R. J.. Brak zaś zaistnienia tej podstawowej przesłanki odpowiedzialności czyni bezzasadnym dalsze rozważania, zwłaszcza w zakresie ustaleń, co do wysokości szkody.

Reasumując powyższe, sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w oparciu o dowody wskazane powyżej, uznał, że nie sposób ustalić, że do uszkodzeń w pojeździe powoda doszło na skutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność osoba posiadająca zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia oc. W konsekwencji w sprawie nie zaistniały przesłanki dla przyjęcia gwarancyjnej odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 14 lipca 2011 roku.

Uwzględniając powyższe rozważania, sąd na podstawie art. 347 k.p.c. uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo. W świetle powyższego orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

Ponadto w punkcie drugim, zobowiązał powoda do zwrotu otrzymanego od pozwanego, w oparciu o treść uchylonego wyroku zaocznego odszkodowania wraz z odsetkami w łącznej kwocie 8.233,46 złotych, która to kwota pozostawała pomiędzy stronami bezsporną.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądania pozwu zostały oddalone w całości, uznać należało, że pozwany wygrał sprawę w całości i tym samym przysługuje jemu zwrot wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu. Na poniesione przez pozwanego koszty postępowania składała się kwota 700 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie dla biegłego sądowego, kwota 1.200 złotych tytułem wynagrodzenia radcy prawnego ustalona na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t. j.: Dz. U. z 2013 roku Nr 490 ze zm.) oraz koszt opłaty skarbowej od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych.

W punkcie trzecim wyroku sąd, działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie od stron kwoty po 102,59 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W myśl powołanego przepisu kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd obciążył zatem powoda jako stronę przegrywającą w całości tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego sądowego (1.502,59 złotych - 1.400 złotych = 102,59 złotych).

SSR Anna Dulaska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom stron.
3. Dołączyć zpo (tradycyjne) od pełnomocnika pozwanego.
4. Akta przedłożyć z wpływem lub za 14 dni celem uprawomocnienia postanowienia w zakresie wynagrodzenia biegłego.

SSR Anna Dulaska